

Zapytanie

(nr 5100)

do ministra finansów

oraz

ministra gospodarki

w sprawie sytuacji finansowej i obciążeń publicznoprawnych spółek węglowych

Szanowny Panie Premierze! Panie Ministrze! Sytuacja w kopalniach węgla kamiennego jest bardzo poważna. Niepokojące informacje z Ministerstwa Gospodarki, tragiczne wypadki w ostatnim okresie, brak realizacji konkretnej polityki wobec tego ważnego sektora, nie tylko z punktu widzenia samego regionu Górnego Śląska, ale przede wszystkim ze względu na bezpieczeństwo energetyczne, a tym samym stabilność polskiej gospodarki, skłaniają do podjęcia pilnych i koniecznych działań.

Z danych opublikowanych na oficjalnej stronie internetowej Ministerstwa Gospodarki wynika, że w I kwartale 2009 r. wydobyto 19,9 mln ton węgla kamiennego, tj. ok. 313 tys. ton/dobę, i było ono niższe o 1,16 mln ton (5,5%) od wydobycia w analogicznym okresie 2008 r. Ogółem sprzedaż węgla kamiennego w I kwartale 2009 r. wyniosła 17,729 mln ton i była niższa od sprzedaży w I kwartale 2008 r. o ponad 3,5 mln ton (16,7%).

Sprzedaż węgla w okresie styczeń–marzec 2009 r. również znacząco spadła w stosunku do analogicznego okresu roku 2008. Wielkość dostaw węgla kamiennego do energetyki zawodowej w I kwartale 2009 r. została zaplanowana, w skali sektora, na 10,9 mln ton. Ze względu na odmowy odbiorów lub ich przesuwanie w czasie przez energetykę w I kwartale zrealizowano 9,4 mln ton dostaw, co stanowi 86,6% planu. Planowana na I kwartał 2009 r. wielkość dostaw węgla koksowego wynosiła 1,28 mln ton, z czego zrealizowano 1,18 mln ton. Import węgla do Polski systematycznie wzrasta. O ile jednak w latach 2006 r. – 5,21 mln ton i w 2007 r. – 5,77 mln ton,

to w roku 2008 wzrósł niemal dwukrotnie – do 10,1 mln ton. W styczniu br. wielkość importu węgla wyniosła 1,43 mln ton i była niemal trzykrotnie wyższa niż w styczniu 2008 r., tj. o 0,53 mln ton. Głównymi kierunkami importu w roku 2008 były Rosja, USA i Czechy.

W roku 2008 spółki węglowe nie były w stanie zaspokoić popytu na węgiel ze strony energetyki. W związku z powyższym spółki energetyczne importowały większą niż dotychczas ilość węgla w celu zgromadzenia jego zapasów w odpowiedniej wielkości, wypełniając w ten sposób lukę zaopatrzeniową spowodowaną zbyt małą krajową podażą tego surowca. W konsekwencji także na początku 2009 r., kiedy zapotrzebowanie na węgiel spadło, import pozostawał znaczny. Bilans działalności górnictwa węgla kamiennego po III kwartale tego roku jest jeszcze bardziej niekorzystny. Tę trudną sytuację pogarszają duże zapasy na zwałach niesprzedanego surowca. Ostatecznie strata branży, szacowana niedawno wstępnie na 106 mln zł, może być dużo wyższa. Po miesiącu kwietniu górnictwo jako całość miało jeszcze zysk. Obecny wynik jest najgorszy od lat, a straty to przede wszystkim efekt sytuacji w produkującej głównie węgiel koksowy Jastrzębskiej Spółce Węglowej (JSW). Pozostałe górnicze spółki wypracowały niewielkie zyski.

Mniejsze wydobycie i sprzedaż przy wysokim poziomie tzw. kosztów stałych oznaczają wzrost kosztów produkcji węgla. Koszty podstawowej działalności górnictwa wzrosły o 9%, przy spadku produkcji o ponad 7%. Średnio koszt wyprodukowania każdej tony węgla wzrósł o ponad 18%. Średnia cena węgla wobec sytuacji sprzed roku wzrosła o 17,4%, ale z powodu spadku sprzedaży przychody były mniejsze. Podkreślić należy, że tzw. koszty stałe spółek węglowych wynikają z zajmowanego dużego obszaru, ogromnych kubaturowo powierzchni, a tym samym są dużym obciążeniem podatkowym.

Spadek przychodów o prawie 515 mln zł i wzrost kosztów odbiły się na wynikach finansowych. Choć na podstawowej działalności, jaką jest sprzedaż węgla, kopalnie zarobiły w sumie blisko 501,5 mln zł (ponad 255 mln zł mniej

niż rok wcześniej), zostało to zniwelowane przez prawie 415 mln zł strat na pozostałej działalności operacyjnej oraz 161,5 mln zł strat na działalności finansowej. Ostatecznie strata sektora netto wyniosła po maju 121 290 tys. zł, wobec prawie 280,8 mln zł zysku przed rokiem.

To tylko szacunkowe dane, dlatego że MG nie opublikowało danych po III kwartale br. Nie wiemy też, jakie są na stan obecny faktyczne straty z tzw. umów na opcjach walutowych. Spółki węglowe, chociaż nie rezygnują z koniecznych inwestycji, znacznie je ograniczają, co w konsekwencji skutkować może zmniejszeniem potencjału wydobywczego, brakiem pozyskania nowych pól eksploatacyjnych oraz dalszym pogorszeniem bezpieczeństwa w kopalniach. Podkreślić należy, że zobowiązania górnictwa wzrosły po miesiącu wrześniu do ponad 6 mld zł oraz pogorszyła się płynność finansowa. Takie sytuacje zawsze mają miejsce w czasie kryzysu lub dekonjunktury, gdyż przy zmniejszeniu wydobycia, a w jej konsekwencji także sprzedaży, a nadto spadku cen, przedsiębiorstwa górnicze, ponosząc stałe, bardzo wysokie obciążenia w postaci opłat publicznoprawnych, generują straty, zmniejszające w ogólnym bilansie zyski.

Od szeregu lat zarządy spółek węglowych, organizacje przedsiębiorców, izby górnicze wnioskuje o jednoznaczne uregulowanie podatku od wyrobisk górniczych i zniesienie tego dodatkowego obciążenia. Takie inicjatywy były już wielokrotnie podejmowane, ale do ostatecznych rozstrzygnięć nigdy nie doszło.

Wydobycie węgla z uwagi na konieczność ponoszenia dużych nakładów inwestycyjnych, wahań cen węgla na rynkach ARA oraz wysokich i stale rosnących obciążeń zawsze wymagało pomocy państwa.

Jeżeli zatem weźmiemy pod uwagę pierwszy, najważniejszy argument, tj. ponad 90-procentowy udział tego surowca w ogólnym bilansie polskiej energetyki, oraz kolejne, uwzględniające wahania cenowe węgla na rynkach światowych, kurczące się zapasy paliw płynnych i gazowych oraz możliwość wprowadzania coraz lepszych, nowocześniejszych technologii węglowych, to

wniosek jest jeden – należy podjąć bardziej zdecydowane działania wspierające ten bardzo ważny sektor gospodarki narodowej.

W tym miejscu należy przypomnieć istotne fakty z okresu 2006–2007, kiedy przygotowany rządowy projekt ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2008–2015 został przyjęty przez Sejm 7 września 2007 r. Rada Ministrów przyjęła wówczas dokument: Strategia działalności górnictwa węgla kamiennego w Polsce na lata 2007–2015. W ramach tej strategii zaplanowano pomoc publiczną – udzielenie wsparcia na inwestycje początkowe w górnictwie – na poziomie 800 mln zł, co stanowiłoby ok. 30% wartości tych inwestycji. Jeżeli na to nałożymy środki własne spółek węglowych oraz ewentualne środki pochodzące z kredytów i z wejścia na giełdę, to zgromadzony kapitał umożliwi realizację dużych koniecznych i potrzebnych inwestycji w górnictwie, łącznie z rozbudową kopalń i pozyskaniem do eksploatacji nowych obszarów górniczych.

Obecny rząd nie wykorzystał tych szans, wykreślając z projektu budżetu zaplanowane środki na ten cel na rok 2008 i nie uwzględniając też tych środków na rok 2009. Dopiero liczne nasze interwencje oraz prawdopodobnie tragiczne zdarzenia na kopalniach skłoniły rząd do zaproponowania kwoty 400 mln zł na takie inwestycje w roku 2010. To zgodnie z decyzją Unii Europejskiej ostatni rok możliwej pomocy państwa spółkom węglowym, dlatego uważamy, że należy podjąć zdecydowane kroki w negocjacji z Komisją Europejską, aby wydłużyć ten okres możliwego wsparcia tzw. inwestycji początkowych w górnictwie.

Zwracamy się do Panów, ponieważ uważamy, że tylko podjęte z przekonaniem wspólne działania ministra gospodarki i ministra finansów mogą poprawić sytuację polskiego górnictwa węgla kamiennego, mając świadomość, że bez pomocy publicznej zatrzymanie spadku jego wydobywania jest niemożliwe.

W związku z powyższym kierujemy do Pana Premiera i do Pana Ministra następujące pytania:

1. Jakie są obecnie przyjęte kryteria oceny funkcjonowania sektora górnictwa węgla kamiennego w odniesieniu do jego obecnej i przyszłej strategicznej roli dla rozwoju gospodarczego Polski? Bez względu na kryzys w ciągu najbliższych 10 lat zapotrzebowanie na energię elektryczną wzrośnie w Polsce o ok. 50%, co wywoła podobny wzrost zapotrzebowania na węgiel – jakie będą źródła jego pokrycia?
2. Jakie są wyniki spółek węglowych po III kwartale, tj. wydobywanie, sprzedaż, dostawy do energetyki zawodowej, zapasy, wynik finansowy, eksport oraz import oraz wynikająca z tego prognoza na bieżący rok?
3. Ile wynoszą roczne obciążenia przedsiębiorstw górniczych opłatami i podatkami publicznoprawnymi? Jakie są ponoszone przez poszczególne spółki węglowe koszty związane z podatkiem od nieruchomości, opłatą eksploatacyjną i innymi podatkami?
4. Jakim prognozowanym ewentualnym obciążeniem dla spółek węglowych będzie tzw. podatek od wyrobisk górniczych?
5. Jakie rozwiązania i możliwości zrekompensowania tego podatku widzi ministerstwo finansów? Jakie są plany i stanowisko w tej sprawie Ministerstwa Finansów i Ministerstwa Gospodarki?
6. Czy w sprawie podatku od wyrobisk górniczych były kierowane pytania o opinie do samorządów lokalnych? Jakie są stanowiska w tej sprawie nie tylko gmin, na terenie których jest prowadzona eksploatacja górnictwa, ale także gmin przyległych i powiatów ziemskich? Czy rozważacie Panowie podjęcie inicjatywy likwidacji tego dodatkowego w stosunku do innych przedsiębiorstw obciążenia spółek górniczych?
7. Jakie są prognozy funkcjonowania sektora górnictwa węgla kamiennego na przyszłe lata? Jaki będzie miało wpływ na wynik finansowy spółek ewentualne wprowadzenie obciążenia tego sektora podatkiem od wyrobisk górniczych?

Z wyrazami szacunku

Posłowie Krzysztof Tchórzewski i Adam Gawęda
Warszawa, dnia 22 października 2009 r.